

Dokąd trafia izraelska broń?

12 lutego 2021

W ostatnich dziesięcioleciach Izrael sprzedawał broń do około 130 krajów. Komu? Tego zweryfikować w pełni się nie da, bo poza raportami skierowanymi do ONZ, Izrael nie zwykł o takich szczegółach informować opinii publicznej.

Żelazny interes jest najważniejszych, poza tym lista klientów mogłaby rzucić długi cień na izraelską zbrojeniówkę, nie wstydziała się ona w swej krótkiej, acz bogatej historii współpracować z RPA czasów apartheidu, serbską armią z czasów rozpadu Jugosławii, Rwandą, czy też argentyńską juntą. Najnowszymi klientami Izraela są armie Mjanmy (było też tak w czasach czystek etnicznych na Rohindża) i Sudanu Południowego. Z kolei w Maroku, Meksyku i Arabii Saudyjskiej do użycia niedawno weszły izraelskie programy szpiegowskie. O tym wiadomo oficjalnie, pełna lista jest dłuższa, ale rząd w Tel Awiwie działa w wygodnych ramach prawnych, które nie wymagają przejrzystości ani zewnętrznego monitorowania, a zaangażowane firmy mają interes ekonomiczny w utrzymaniu poufności swoich klientów.

Te dane są kluczowe dla pacyfistycznych działaczy w Izraelu, którzy w ostatnich latach domagali się – a czasami im się to udawało – powstrzymania izraelskiej sprzedaży broni do krajów dopuszczających się rażących naruszeń praw człowieka. Aby spróbować ujawnić kluczowe informacje opinii publicznej, amerykańska pacyfistyczna organizacja non-profit American Friends Service Committee uruchomił bazę danych o eksporcie izraelskiego wojska i bezpieczeństwa (DIMSE).

W ciągu ostatniego roku zebrała ona publicznie dostępne informacje na temat izraelskiego eksportu wojskowego i bezpieczeństwa z ostatnich dwóch dekad. Korzystając z raportów importowych, publikacji firm eksportujących, doniesień medialnych i nie tylko, skompilowała informacje nie tylko o

samej sprzedaży, ale także o stosunkach politycznych i wojskowych różnych krajów kupujących izraelską broń, o stanie praw człowieka w tych krajach i użyciu izraelskiej broni do ich łamania.

Baza umożliwia przejrzyste wyszukiwanie według kraju, produktów (wojskowych i systemów bezpieczeństwa) lub według nazw głównych izraelskich firm wojskowych. Zawiera obecnie informacje o blisko 50 krajach, 30 systemach wojskowych i 11 firmach i, jak zapowiadają twórcy, będzie stale aktualizowana. Zapewne nigdy nie stanie się pełna – lista klientów izraelskiej zbrojeniówki jest zbyt dynamiczna, by było to możliwe – lecz jest ona ważnym krokiem do uświadomienia globalnej opinii publicznej o roli Izraela w łamaniu praw człowieka na całym świecie.

Autorstwo: Wojciech Łobodziński

Źródło: Strajk.eu